

Józef Misala, Elżbieta Siek

Rozwój procesu stabilizacji makroekonomicznej w Polsce w okresie 1990-2004 i główne czynniki determinujące

International Journal of Management and Economics 19, 113-136

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Rozwój procesu stabilizacji makroekonomicznej w Polsce w okresie 1990–2004 i główne czynniki determinujące

Wprowadzenie

Istotnym problemem polityki gospodarczej każdego z krajów jest utrzymywanie stabilizacji makroekonomicznej, czyli poszukiwanie optymalnego rozwiązania dylematów między takimi wielkościami, jak tempo wzrostu gospodarczego, stopa inflacji, stopa bezrobocia, stopa zadłużenia zagranicznego. Z tym problemem mają do czynienia w szczególności politycy w krajach reformujących swoje gospodarki narodowe, w tym w Polsce.

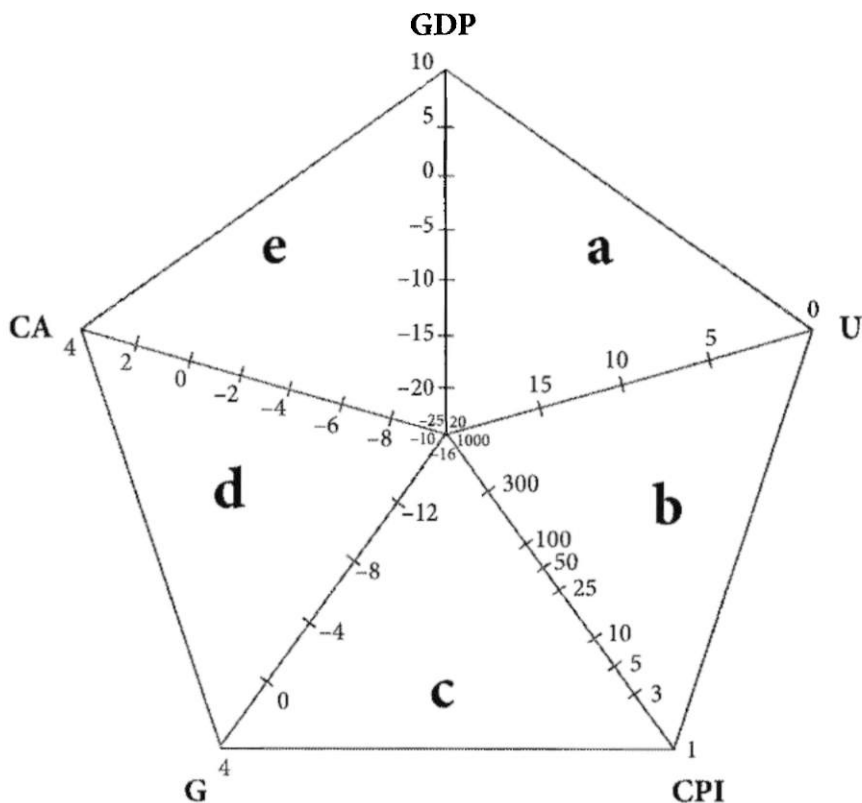
Głównym celem artykułu jest ocena dotychczasowego rozwoju procesu stabilizacji makroekonomicznej w Polsce w okresie 1990–2004 oraz określenie głównych czynników determinujących ów rozwój. Oceny dokonuje się na podstawie kształtowania się podstawowych wskaźników stabilizacji makroekonomicznej w powyższym okresie przy wykorzystywaniu tzw. metody pięciokąta stabilizacji makroekonomicznej, na podstawie zaś wyników odpowiednich badań formułuje się wnioski.

Metoda analizy i wykorzystane dane statystyczne

W analizach rozwoju procesu stabilizacji makroekonomicznej wykorzystuje się zazwyczaj zespół wskaźników noszących nazwę „magicznego czworoboku” (*magic quadrangle*), ale też – coraz częściej – grupę wskaźników określaną mianem pięciokąta stabilizacji makroekonomicznej. Chodzi o zespół wskaźników przygotowany w 1990 r. w Instytucie Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego, zwany metodą pięciokąta stabilizacji, którą w Polsce wykorzystali m.in. G. Kołodko (1993), H. Bombińska (2001) oraz J. Misala i S. Bukowski (2003). Istota analizy stabilizacji makroekonomicznej z wykorzystaniem metody pięciokąta sprowadza się do obserwacji kształtowania się w danym okresie (w przypadku Polski w okresie 1990–2004) takich podstawowych wielkości jak:

- tempo wzrostu produktu krajowego brutto (GDP), będące syntetycznym wyrazem poziomu rozwoju gospodarczego danego kraju i zamożności jego obywateli

- stopa rejestrowanego bezrobocia (U) mierzona jako stosunek liczby bezrobotnych zarejestrowanych do liczby cywilnej ludności aktywnej zawodowo
- stopa inflacji (CPI) traktowana jako wskaźnik równowagi wewnętrznej i mierzona wzrostem cen dóbr konsumpcyjnych
- stopa zadłużenia sektora państwowego (G) mierzona relacją salda budżetu państwa do produktu krajowego brutto
- stopa zadłużenia zagranicznego (CA) mierzona relacją salda obrotów bieżących do produktu krajowego brutto.



GDP – stopa wzrostu gospodarczego w procentach

U – stopa bezrobocia

CPI – stopa inflacji (wskaźnik cen konsumpcyjnych)

G – relacja salda budżetu do produktu krajowego brutto w procentach

CA – relacja salda rachunku obrotów bieżących do produktu krajowego brutto w procentach

Rys. 1. Istota pięciokąta stabilizacji makroekonomicznej

Źródło: Opracowanie własne na podstawie informacji uzyskanych w IKCHZ.

Nieco inaczej rzecz ujmując, w metodzie pięciokąta stabilizacji makroekonomicznej mamy do czynienia z analizą kształtowania się w ujęciu czasowym następujących podstawowych kategorii:

- tempo wzrostu gospodarczego $\Delta GDP = GDP_t : GDP_{t-1}$
- stopa bezrobocia $U = U_{rt} : U_{pt}$
- stopa inflacji $CPI = CPI_t : CPI_{t-1}$
- stopa zadłużenia sektora państwowego (budżetu państwa) $G = G_t : GDP_t$
- stopa zadłużenia zagranicznego kraju $CA = CA_t : GDP_t$

gdzie:

t – analizowany rok

t-1 – rok poprzedni

U_{rt} – liczba faktycznie zatrudnionych w danym roku t

U_{pt} – liczba zdolnych do podjęcia pracy w danym roku t.

W omawianej metodzie chodzi o analizę dotyczącą optymalnego wykorzystania strumieni zasobów (konkretnie zasobu pracy U) oraz kształtowania się tempa wzrostu gospodarczego (ΔGDP) przy mniejszej lub większej równowadze wewnętrznej i zewnętrznej mierzonej odpowiednio wskaźnikami deficytu budżetu państwa (G), związanymi zazwyczaj z tym wskaźnikami stopy inflacji (CPI) oraz wskaźnikami zadłużenia zagranicznego (CA). Okazuje się, że wyżej wymienione wskaźniki można odpowiednio wyskalować, a ściślej – ująć w pięć wierzchołków pięciokąta stabilizacji makroekonomicznej (PSM). Obrazuje to rysunek 1.

Z czysto teoretycznego punktu widzenia optymalnym rozwiązaniem można określić stan odpowiednio wysokiego tempa wzrostu gospodarczego przy pełnym wykorzystaniu zasobów produkcyjnych i równoczesnym utrzymywaniu równowagi wewnętrznej i zewnętrznej danego kraju, co byłoby równoznaczne z przesuwaniem się po obrzeżach wierzchołków pięciokąta przedstawionego na rysunku 1. Co więcej, zgodnie z ideą metody tzw. pięciokąta stabilizacji makroekonomicznej jego całkowity obszar byłby wtedy równy jedności. Całkowity obszar rozpatrywanego pięciokąta można bowiem określić wzorem:

$$PSM = [(\Delta GDP \cdot U) + (U \cdot CPI) + (CPI \cdot G) + (G \cdot CA) + (CA \cdot \Delta GDP)] \cdot K \quad (1)$$

gdzie dodatkowo:

PSM – pięciokąt stabilizacji makroekonomicznej

K – $\frac{1}{2} \sin 72^\circ$, czyli stały współczynnik o wartości 0,475 obrazujący połowę sinusa kąta znajdującego się przy centralnym wierzchołku każdego z trójkątów oznaczonych literami a, b, c, d oraz e. Kąt ten wynosi z założenia 72° , tj. piątą część kąta pełnego.

Osiągnięcie optymalnego rozwiązania, tj. $PSM = 1 = 5 \cdot 0,200$ nie jest w praktyce możliwe, i to z wielu różnorodnych względów. Istotne znaczenie ma przede wszystkim to, że – podobnie jak w przypadku tzw. magicznego czworoboku, kiedy nie uwzględnia się stanu budżetu analizowanego kraju – chodzi o próbę optymalizacji w mniejszym lub

większym stopniu konkurencyjnych (a nie komplementarnych) celów polityki gospodarczej (np. przyspieszenie tempa wzrostu gospodarczego może powodować redukcję stopy bezrobocia, ale wywołuje presję inflacyjną oraz tendencję do wzrostu zadłużenia zagranicznego i odwrotnie). Ale istotne są również inne względy, w tym czysto techniczne, które z kolei implikują konieczność dużej ostrożności przy interpretacji obliczonych realnych powierzchni pól każdego z trójkątów omawianego pięciokąta stabilizacji makroekonomicznej. Na przykład maksymalna nominalna powierzchnia pola ograniczonego parametrami ΔGDP oraz U wynosi:

$$(\Delta GDP \cdot U) \cdot K = 0,200$$

podczas gdy realna powierzchnia tego trójkąta może wynieść:

$$[(\Delta GDP^r \cdot U^r) \cdot K] : n$$

gdzie:

ΔGDP^r – realnie osiągnięta stopa wzrostu gospodarczego w danym roku

U^r – stopa rejestrowanego bezrobocia w danym roku

$n = 5$ – liczba trójkątów pięcioboku.

Większość wielkości (boków) rozpatrywanego pięciokąta jest wyrażona w procentach. Wyjątek stanowi bok, na którym przedstawia się poziom inflacji wyrażony w tysięcznych odpowiednich wielkości, ściślej jedności. W odniesieniu do tej wielkości uzasadnione jest zatem stosowanie skali logarytmicznej oraz – co warto ponownie podkreślić – ostrożne interpretowanie osiągniętych wyników. W sumie zatem proponowane podejście i cała analiza mają charakter konwencjonalny, ale niewątpliwie zasługujący na uwagę.

Istotną cechą i jednocześnie zaletą wykorzystywanego modelu pięciokąta stabilizacji makroekonomicznej (PSM) jest możliwość wyodrębnienia pola (ściślej wskaźników) stabilizacji makroekonomicznej danego kraju zależnej głównie od czynników wewnętrznych (pola trójkątów a, b oraz c oznaczone dalej jako $psm1 = a + b + c$) oraz pola (ściślej wskaźników) stabilizacji zależnej w dużej mierze od czynników zewnętrznych (pole trójkąta d, a zwłaszcza e, oznaczonych dalej jako $psm2 = d + e$). Analiza kształtowania się odpowiednich wskaźników i pól umożliwia sformułowanie wielu istotnych wniosków. Na podstawie odpowiedniej analizy można w szczególności wykazać kierunki zmian szeroko rozumianego procesu stabilizacji makroekonomicznej, a ściślej – postępującej stabilizacji lub pogłębiającej się destabilizacji. Co więcej, analiza zmian każdego z proponowanych wcześniej wskaźników oraz ich grup (tj. syntetycznych wskaźników $psm1$ i $psm2$) może być podstawą oceny stopnia osiągnięcia poszczególnych celów polityki stabilizacji, ukazując z jednej strony obszary jej największych osiągnięć, z drugiej zaś – główne zagrożenia procesu stabilizacji.

Przeprowadzoną analizę oparto na różnorodnych danych statystycznych. Wykorzystano w szczególności dane publikowane przez Główny Urząd Statystyczny w okresowych komunikatach oraz na oficjalnej stronie internetowej. W części opisowej wykorzystano dodatkowo specjalistyczną literaturę fachową oraz odpowiednie publikacje Ministerstwa Finansów, Narodowego Banku Polskiego (NBP), Rządowego

Centrum Studiów Strategicznych (RCSS) oraz Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych (PAIiZ).

Wyniki analizy empirycznej

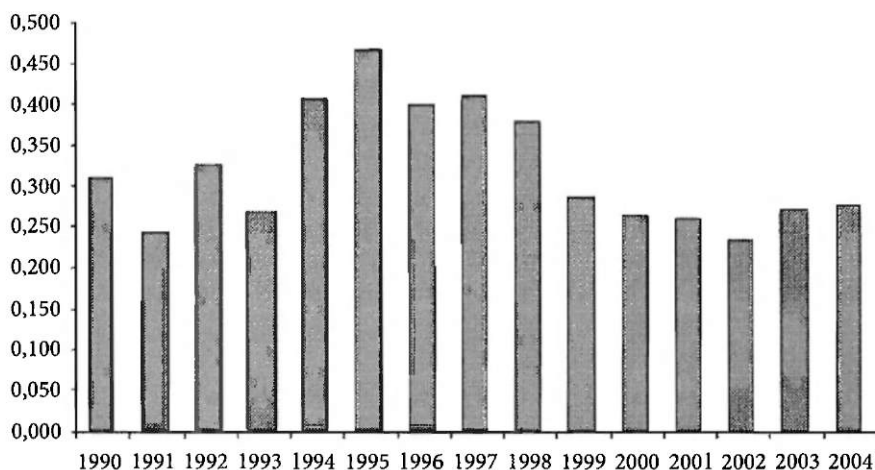
Po zapoczątkowanym 1 stycznia 1990 r. okresie transformacji systemowej związanej z realizacją tzw. reformy Balcerowicza sytuacja gospodarcza Polski zasadniczo się zmieniła. Potwierdza to chociażby porównanie niektórych danych za lata 1990 i 1991 (por. tab. 1).

Tabela 1. Podstawowe wskaźniki rozwoju gospodarczego Polski w okresie 1990–2004 (%)

Rok	Wyszczególnienie				
	PKB	Bezrobocie	Inflacja	Udział salda budżetu w PKB	Udział salda obrotów bieżących w PKB
1990	-7,5	6,5	585,5	0,4	1,2
1991	-7,0	12,2	70,3	-3,8	-3,4
1992	2,6	14,3	43,0	-6,1	-1,8
1993	3,8	16,4	35,3	-3,0	-3,3
1994	5,2	16,0	32,2	-3,3	0,7
1995	7,0	14,9	27,8	-3,3	4,2
1996	6,0	13,2	19,9	-2,3	-1,0
1997	6,8	10,3	14,9	-2,7	-3,0
1998	4,8	10,4	11,8	-2,4	-4,3
1999	4,1	13,1	7,3	-2,0	-7,5
2000	4,0	15,1	10,1	-2,2	-6,3
2001	1,0	17,4	5,5	-4,3	-3,9
2002	1,4	20,0	1,9	-5,1	-3,5
2003	3,7	20,0	0,8	-4,6	-1,9
2004	5,4	19,1	3,5	-5,6	-1,8

Zródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, RCSS i NBP.

Pierwsze lata transformacji przyniosły recesję gospodarczą. Wyrazem tego było znaczne zmniejszenie się wartości PKB, pojawienie się i wzrost bezrobocia, wysoka inflacja oraz pogorszenie się relacji salda budżetu i obrotów bieżących do PKB. Poprawę sytuacji zaobserwowano w okresie 1993–1995. Dynamicznemu wzrostowi gospodarcze-



Maksymalna wartość wskaźnika PSM wynosi 1.

Rys. 2. Kształtowanie się wskaźnika PSM w Polsce w okresie 1990–2004

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, RGSS, NBP.

Tabela 2. Wskaźniki cząstkowe pięciokąta stabilizacji makroekonomicznej dla Polski w okresie 1990–2004

Rok	Wyszczególnienie wskaźników				
	a	b	c	d	e
1990	0,068	0,013	0,016	0,132	0,080
1991	0,040	0,037	0,058	0,058	0,049
1992	0,045	0,031	0,098	0,058	0,093
1993	0,030	0,020	0,073	0,062	0,079
1994	0,035	0,023	0,119	0,097	0,132
1995	0,047	0,030	0,074	0,129	0,186
1996	0,060	0,045	0,090	0,088	0,114
1997	0,088	0,069	0,094	0,067	0,091
1998	0,082	0,071	0,101	0,056	0,070
1999	0,058	0,056	0,114	0,025	0,030
2000	0,041	0,037	0,105	0,037	0,044
2001	0,019	0,022	0,101	0,051	0,065
2002	0,000	0,000	0,111	0,051	0,070
2003	0,000	0,000	0,108	0,066	0,095
2004	0,008	0,008	0,095	0,061	0,102

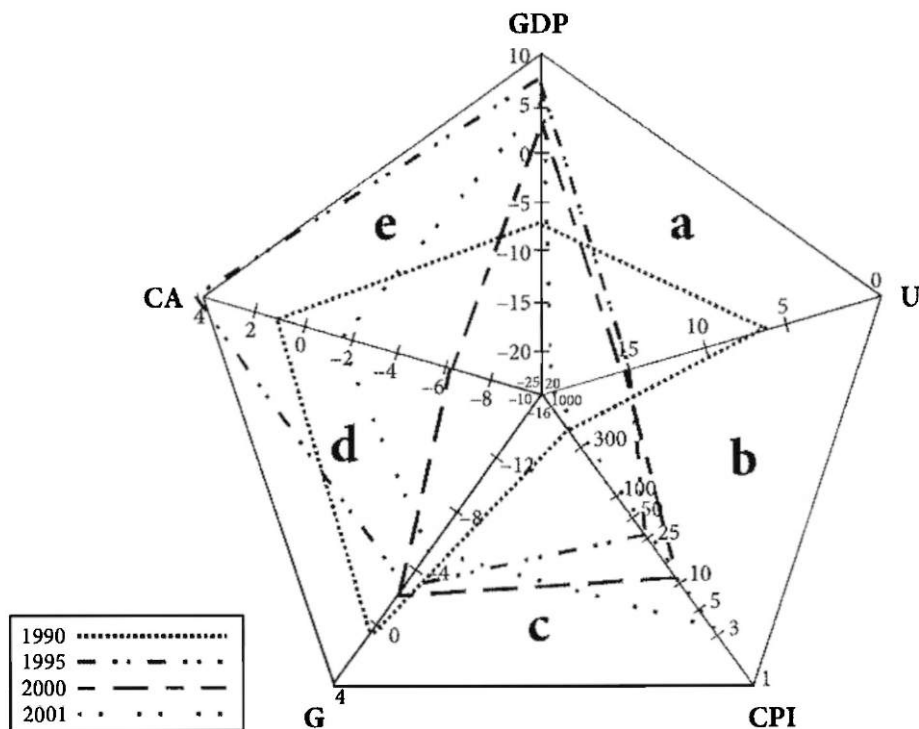
Obliczono według wzoru (1).

Źródło: Jak w tab. 1.

mu towarzyszył spadek stopy bezrobocia oraz inflacji i stabilizacja finansów publicznych. Przez pierwsze lata tego okresu poprawie ulegało także saldo bilansów bieżących, jednak od 1996 roku sytuacja w tym zakresie zaczęła się drastycznie pogarszać. Lata po roku 2000 przyniosły spadek inflacji, czemu towarzyszył wzrost bezrobocia oraz kryzys w finansach publicznych. Osłabieniu uległ wzrost gospodarczy, ale poprawiła się relacja salda obrotów bieżących do PKB.

Po wyjściu z tzw. recesji transformacyjnej w 1995 r. sytuacja w kraju ulegała stopniowemu pogorszeniu, i to aż do 2002 r. Od 2003 r. obserwowano pewną poprawę, ale – jak wynika z analizy kształtowania się syntetycznego wskaźnika PSM – również w 2004 r. nie osiągnięto stopnia stabilizacji makroekonomicznej z 1990 r., a przede wszystkim z wyjątkowego dobrego 1995 r. (por. rys. 2).

Chaotyczny przebieg procesu stabilizowania gospodarki Polski w okresie transformacji widać szczególnie wyraźnie, gdy analizuje się wskaźniki cząstkowe syntetycznego wskaźnika PSM. Przedstawia je tabela 2.



Rys. 3. Pięciokąt stabilizacji makroekonomicznej w Polsce w 1990, 1995, 2000 i 2004 roku.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z tab. 1.

Mało konsekwentne realizowanie w Polsce programów stabilizacji makroekonomicznej nie dziwi z wielu różnorodnych względów. Jest wśród nich jeden, który można określić mianem cykli politycznych, a ściślej cykli sprawowania władzy przez poszczególne partie i ugrupowania polityczne. Inna sprawa, że wyodrębnienie owego „czynnika politycznego” jest trudne, bowiem można dodatkowo mówić o swoistym zjawisku przejmowania pozytywnych efektów stabilizujących „od jednych przez drugich” z ograniczonym w sumie efektem również w 2004 r. (por. rys. 3).

Kształtowanie się na relatywnie niskim poziomie wskaźnika stabilizacji makroekonomicznej w Polsce było efektem oddziaływania różnorodnych czynników. W pierwszej połowie lat 90. istotne znaczenie na kształtowanie się stopnia stabilizacji miały czynniki zewnętrzne (z wyjątkiem 1991 i 1992 r.). Druga połowa lat 90. i wyraźny regres procesu

Tabela 3. Wartość i relatywne znaczenie wskaźników stabilizacji makroekonomicznej Polski w okresie 1990–2004

Rok	Wyszczególnienie wskaźników									
	a	b	c	$a + b + c =$ $= psm1$	d	e	$d + e =$ $psm2$	$psm1 +$ $psm2$	$psm1/(psm1 +$ $+ psm2)$	$psm2/(psm1 +$ $+ psm2)$
1990	0,068	0,013	0,016	0,097	0,132	0,080	0,212	0,309	31,47	68,53
1991	0,040	0,037	0,058	0,135	0,058	0,049	0,106	0,242	55,99	44,01
1992	0,045	0,031	0,098	0,174	0,058	0,093	0,151	0,325	53,53	46,47
1993	0,030	0,020	0,073	0,124	0,062	0,079	0,141	0,265	46,62	53,38
1994	0,035	0,023	0,119	0,176	0,097	0,132	0,230	0,406	43,41	56,59
1995	0,047	0,030	0,074	0,151	0,129	0,186	0,315	0,466	32,36	67,64
1996	0,060	0,045	0,090	0,195	0,088	0,114	0,203	0,398	49,06	50,94
1997	0,088	0,069	0,094	0,251	0,067	0,091	0,158	0,409	61,42	38,58
1998	0,082	0,071	0,101	0,254	0,056	0,070	0,125	0,379	66,98	33,02
1999	0,058	0,056	0,114	0,228	0,025	0,030	0,055	0,283	80,60	19,40
2000	0,041	0,037	0,105	0,182	0,037	0,044	0,081	0,263	69,38	30,62
2001	0,019	0,022	0,101	0,143	0,051	0,065	0,116	0,259	55,13	44,87
2002	0,000	0,000	0,111	0,111	0,051	0,070	0,121	0,232	47,78	52,22
2003	0,000	0,000	0,108	0,108	0,066	0,095	0,161	0,269	39,99	60,01
2004	0,008	0,008	0,095	0,111	0,061	0,102	0,163	0,274	40,49	59,51

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych z tab. 1.

stabilizacji to efekt oddziaływania czynników wewnętrznych. Po 2001 r. znów na pierwszy plan wysunęły się czynniki zewnętrzne (por. tab. 3).

W procesie stabilizowania gospodarki narodowej Polski istotne znaczenie mają zarówno czynniki wewnętrzne, jak i – zresztą na coraz większą skalę – czynniki zewnętrzne. Świadczy o tym analiza kształtowania się pola trójkątów d oraz – raczej przede wszystkim – trójkąta e. Nic w tym dziwnego, chociażby z tego względu, że gospodarka narodowa Polski jest coraz bardziej „otwarta na świat”. To otwarcie się ulega zmianom. Ale jest nadal bardziej zorientowane proimportowo niż proeksportowo.

Podstawowe czynniki determinujące rozwój procesu stabilizacji makroekonomicznej w Polsce w okresie transformacji

Na specyficzną trajektorię rozwoju stabilizacji makroekonomicznej w Polsce w okresie 1990–2004 wywierało wpływ wiele różnorodnych czynników. Czynniki te wpływały w różnym i odmiennym stopniu na kształtowanie się stopnia owej stabilizacji i dlatego warto je analizować nieco bardziej szczegółowo w podziale na czynniki determinujące podstawowe analizowane przez nas kategorie ekonomiczne.

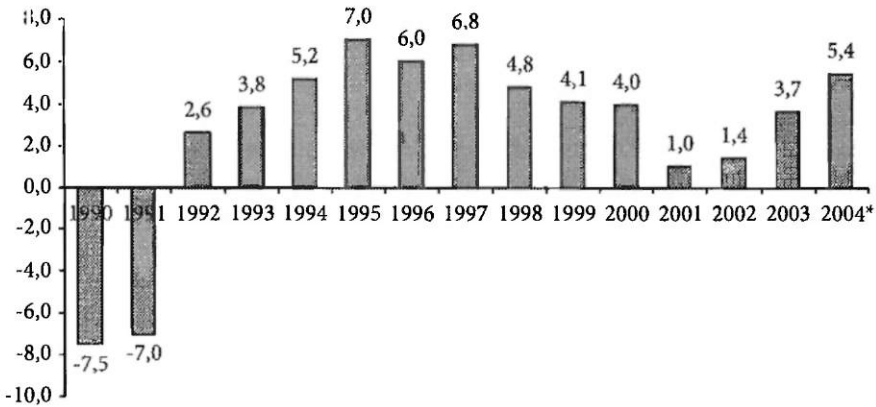
W grupie analizowanych kategorii ekonomicznych podstawowe znaczenia ma wzrost gospodarczy Polski, a ściślej kształtowanie się jego tempa. Nie ulega wątpliwości, że z wielu różnorodnych przyczyn – o czym dalej – **tempo wzrostu gospodarczego** Polski było dotychczas zróżnicowane w poszczególnych latach i okresach. Wiele było tego czynników sprawczych.

Zapoczątkowana w Polsce na przełomie lat 80. i 90. XX wieku transformacja systemowa była równoznaczna z radykalną zmianą systemu gospodarczego. Związane było to z realizacją wielu niezbędnych reform w gospodarce, w tym zwłaszcza z tzw. pierwszą reformą Balcerowicza. Motorem do dokonywania przekształceń w gospodarce była perspektywa wstąpienia do Unii Europejskiej, co uważano za najskuteczniejszą drogę do nadrobienia zapóźnień rozwojowych i technologicznych. Ponadto uważano, iż stanowi to jedną z najistotniejszych przesłanek trwałego wzrostu gospodarczego¹.

Istotnym skutkiem wprowadzonych zmian było głębokie załamanie się koniunktury w pierwszych latach transformacji. Efekty zapoczątkowanej prywatyzacji nie pojawiły się bowiem tak szybko, jak się spodziewano. Pozytywnym rezultatem w tym okresie było jedynie zniwelowanie niedoborów dóbr na rynku wewnętrznym. W okresie 1990–1991 wartość PKB Polski zmniejszyła się o ok. 14% (por. dane tab. 1). Towarzyszył temu spadek produkcji przemysłowej, nakładów inwestycyjnych i znaczne zmniejszenie się popytu na pracę (co z kolei spowodowało pojawienie się bezrobocia). Do tego doszedł znaczny wzrost cen przy jednoczesnym spadku realnych wynagrodzeń, co spowodowało zmniejszenie się popytu.

Okres recesji transformacyjnej trwał stosunkowo krótko. Już w 1992 r. zaobserwowano znaczną poprawę. Tempo wzrostu gospodarczego było dodatnie, zwiększała

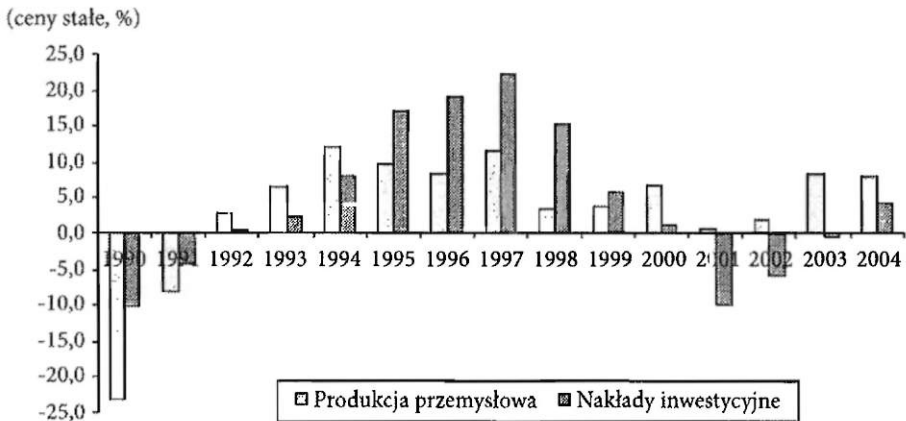
się produkcja przemysłowa i nakłady inwestycyjne. Powoli zaczęto odczuwać skutki przeprowadzonych głębokich reform, a przedsiębiorstwa zaczęły dostosowywać się do reguł gospodarki rynkowej. Rozpoczęty proces prywatyzacji zachęcał zagranicznych inwestorów do lokowania kapitału w Polsce. W 1993 r. wartość PKB była wyższa o ok. 6,5% w porównaniu z rokiem 1991 (por. rys. 4).



* Szacunki wstępne.

Rys. 4. Tempo wzrostu PKB w Polsce w okresie 1990–2004 (%)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

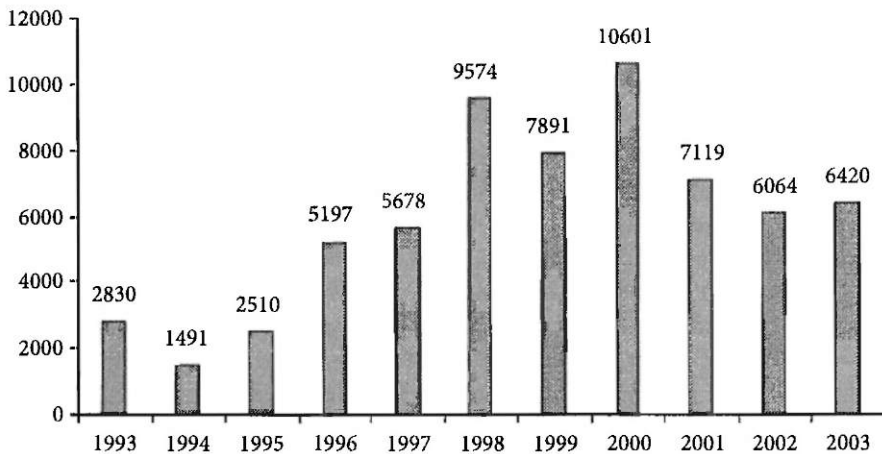


Rys. 5. Tempo wzrostu produkcji przemysłowej oraz nakładów inwestycyjnych w Polsce w okresie 1990–2004

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Silne przyspieszenie tempa wzrostu gospodarczego zaobserwowano w Polsce w okresie 1994–1997. Skutki przeprowadzonych reform zaczęły być coraz bardziej widoczne. Ożywienie w gospodarce potęgowały procesy prywatyzacji i reprivatyzacji przedsiębiorstw. Zwiększył się popyt, przede wszystkim inwestycyjny, co sprzyjało rozwojowi gospodarki. Zwiększały się też rozmiary eksportu. Napływ kapitału zagranicznego w postaci inwestycji bezpośrednich wpływał również pozytywnie na kształtowanie się koniunktury w kraju (por. rys. 5).

W okresie 1998–2000 wzrost gospodarczy w Polsce uległ spowolnieniu. Jednak nadal w porównaniu z krajami Unii Europejskiej był relatywnie wysoki. Średnie tempo wzrostu w krajach UE-15 wynosiło w 1999 r. 2,9%, a w 2000 r. 3,6%. W Polsce wskaźnik ten kształtował się na poziomie odpowiednio 4,8% oraz 4,0%². Podstawowym czynnikiem, który przyczynił się do wzrostu PKB w Polsce był relatywnie wysoki popyt wewnętrzny, zwłaszcza zaś popyt konsumpcyjny. Z drugiej jednakże strony spowodowało to zmniejszenie się skłonności do oszczędzania. Nakłady inwestycyjne w gospodarce wyraźnie się zmniejszyły. W 1998 i w 1999 r. osłabieniu uległa również dynamika wzrostu produkcji przemysłowej. Relatywnie intensywny napływ kapitału zagranicznego nie wpłynął istotnie na poprawę koniunktury w Polsce (por. rys. 6).



Rys. 6. Roczny napływ zagranicznych inwestycji bezpośrednich do Polski w okresie 1993–2004 (mln USD)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PAiIZ.

Również lata 2001–2002 nie były pomyślne dla polskiej gospodarki. Tempo wzrostu gospodarczego obniżyło się do 1,0% w 2001 r. i 1,4% w 2002 r. Było to wynikiem znacznego zmniejszania się nakładów inwestycyjnych, z uwagi na relatywnie wysokie oprocentowanie kredytów. Osłabieniu uległo również tempo wzrostu produkcji prze-

mysłowej. Zmniejszył się popyt wewnętrzny, a także napływ kapitału zagranicznego w postaci inwestycji bezpośrednich.

Sytuacja gospodarcza uległa poprawie w kolejnych latach. W 2003 r. tempo wzrostu gospodarczego Polski wyniosło ok. 3,5%, a w 2004 r. ok. 5,4%. Towarzyszyło temu znaczne zwiększenie się dynamiki wzrostu produkcji przemysłowej. Przy czym uzyskano je dzięki poprawie wydajności pracy (przy spadku zatrudnienia). Przełamano tendencję spadkową nakładów inwestycyjnych, zwłaszcza w działach uznawanych za nośniki postępu technicznego, co ma istotne znaczenie dla trwałości wzrostu gospodarczego oraz poprawy konkurencyjności. Nieznacznie zwiększył się napływ kapitału zagranicznego w postaci ZIB. Zmieniła się jednak ich struktura. Większą niż w latach poprzednich część środków przeznaczono na rozbudowę sektora produkcyjnego, przede wszystkim motoryzacyjnego i chemicznego. Czynnikiem wspierającym rozwój gospodarczy był w znacznej mierze eksport.

Zmianom tempa rozwoju gospodarczego Polski mierzonymi dynamiką PKB nie towarzyszyła dotychczas wyraźna poprawa sytuacji na rynku pracy. Ujawnił się i nadal występuje w Polsce problem bezrobocia. Jego rozmiary wpływały niewątpliwie na kształtowanie się tempa wzrostu gospodarczego Polski.

Bezrobocie jest nieodłączną cechą współczesnych gospodarek rynkowych. Powstaje w sytuacji, gdy podaź siły roboczej w danej gospodarce przewyższa zapotrzebowanie na nią, a przyjmując znaczne rozmiary może stanowić poważne zagrożenie w sferze ekonomicznej, społecznej oraz politycznej. Do negatywnych skutków bezrobocia zalicza się m.in.:

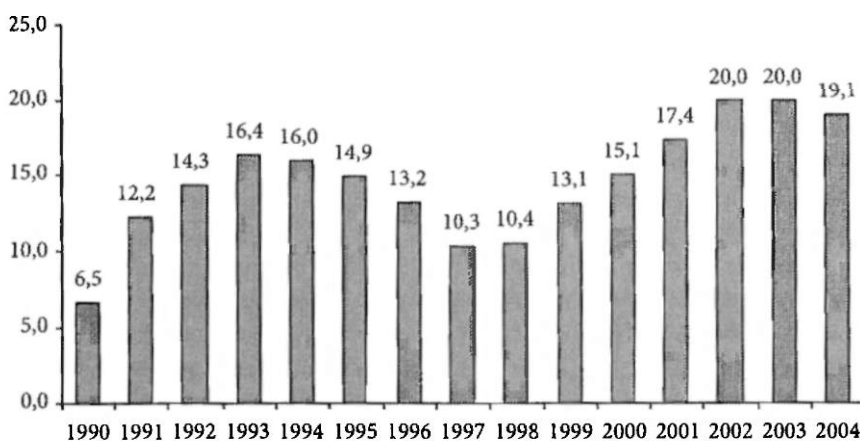
- utratę produkcji – bezpośrednio z powodu niepełnego wykorzystania siły roboczej, a zatem w dalszej perspektywie zmniejszoną dynamikę wzrostu produkcji, a także pośrednio poprzez obniżanie przeciętnej wydajności pracy (w okresie dezaktywizacji zawodowej pracowników zmniejsza się wartość kapitału ludzkiego)
- wzrost obciążeń finansowych państwa – koszty bezpośrednie związane z ponoszeniem wydatków na bezrobotnych i ich obsługę (np. zasiłki pomocy społecznej, świadczenia przedemerytalne, zasiłki dla bezrobotnych, wydatki na programy ograniczania bezrobocia) oraz koszty pośrednie związane ze zmniejszeniem przychodów budżetowych oraz innych funduszy celowych (np. niższe wpływy z podatków bezpośrednich oraz pośrednich do budżetu państwa, mniejsze przychody funduszu ubezpieczeń społecznych)
- pogorszenie się położenia ekonomicznego bezrobotnych oraz ich rodzin związane ze zmniejszeniem się dochodów, a tym samym obniżenia standardu konsumpcji i stopnia zaspokojenia potrzeb
- skutki społeczne – niekorzystny wpływ na stan psychiczny i zdrowie osób bezrobotnych, ich kontakty z otoczeniem, funkcjonowanie rodziny, rozwój patologii społecznych (przestępczości, narkomanii, alkoholizmu)³.

Bezrobocie ma jednak również pewne cechy pozytywne, o których często się zapomina, a mianowicie:

- wzrost konkurencji na rynku pracy – co przyczynia się do zwiększonej motywacji pracowników do kształcenia się, nabywania nowych umiejętności i kwalifikacji zawodowych, a więc do inwestycji w kapitał ludzki, co w dalszej perspektywie jest nie bez znaczenia dla długofalowego wzrostu gospodarczego
- ułatwienie procesów przekształceń strukturalnych w gospodarce, zwłaszcza zaś w gospodarce dokonującej transformacji systemowej, w której procesy restrukturyzacyjne wymagają realokacji zasobów siły roboczej i przesunięcia z nieefektywnych do bardziej efektywnych zastosowań oraz dostosowania się kwalifikacji zawodowych do nowoczesnych wymogów
- pozytywny wpływ na skuteczność polityki antyinflacyjnej, głównie poprzez osłabienie pozycji pracowników i związków zawodowych, a w związku z tym osłabienie presji na wzrost płac
- poprawę efektywności gospodarowania w skali mikroekonomicznej – gdy groźba utraty miejsca pracy zwiększa motywację pracowników do solidnego wykonywania swoich obowiązków i większej dyscypliny, a ponadto ogranicza nadmierną płynność zatrudnienia i sprzyja jego redukcji w przypadku nadmiernych rozmiarów (racjonalizacja zatrudnienia)⁴.

Do podstawowych przyczyn wywołujących bezrobocie w Polsce zalicza się:

- a) recesję transformacyjną oraz zwolnienie tempa wzrostu gospodarczego w okresie 1998–2002;
- b) proces rejestracji bezrobotnych i związane z nim gwarancje pomocy społecznej dla osób pozostających bez pracy;
- c) działanie czynnika demograficznego i stopniowe wchodzenie na rynek pracy osób z roczników „wyżu demograficznego”, co pogłębia rynkową nierównowagę;
- d) błędy w polityce zatrudnienia⁵.



Rys. 7. Stopa bezrobocia w Polsce w okresie 1990–2004 (stan na koniec okresu, %)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W kształtowaniu się bezrobocia w Polsce można wyróżnić trzy etapy: 1990–1993, kiedy obserwowano dynamiczny wzrost stopy bezrobocia⁶, 1994–1998, wyróżniająca się stopniowym spadkiem stopy bezrobocia, i okres od 1999 r., kiedy to obserwowano ponowny wzrost bezrobocia (por. rys. 7).

Największym spadkiem zatrudnienia oraz dynamicznym narastaniem bezrobocia charakteryzował się okres 1990–1993. Pod koniec 1993 r. liczba bezrobotnych wynosiła prawie 3 mln osób, a stopa bezrobocia osiągnęła poziom 16,4%. Za główną przyczynę uwidocznienia się bezrobocia w Polsce w tym okresie uważa się głęboką recesję gospodarczą. W tym okresie nastąpił spadek globalnego popytu, co przyczyniło się do zmniejszenia produkcji, a tym samym również i zatrudnienia. Ponadto zaobserwowano załamanie się opłacalności produkcji w niektórych gałęziach przemysłu (m.in. znacznie zmniejszyła się liczba osób pracujących z górnictwie i kopalnictwie).

Wprowadzenie nowej polityki gospodarczej (tzw. szokowa reforma Balcerowicza) rozpoczęło proces powstawania wolnego rynku pracy. Już na początku 1990 r. zaobserwowano znaczną nadwyżkę podaży pracy. Liczba pracujących w gospodarce zaczęła systematycznie się zmniejszać. W przedsiębiorstwach państwowych pojawiły się zwolnienia grupowe (na mocy ustawy o zwolnieniach grupowych z grudnia 1989 r.). W dawnym sektorze uspołecznionym, na skutek prywatyzacji, również zredukowano zatrudnienie. Od początku lat 90. XX wieku zmieniały się również relacje między pracującymi w sektorze państwowym i prywatnym. Polityka gospodarcza sprzyjająca rozwojowi sektora prywatnego (ulgi podatkowe, kredyty) stwarzała możliwości zwiększania zatrudniania. Jednak przyrost miejsc pracy w tym sektorze był niewspółmierny do redukcji zatrudnienia w sektorze państwowym.

Do zwiększania się liczby bezrobotnych przyczyniło się również prawne usankcjonowanie bezrobocia (proces rejestracji osób bezrobotnych), a przede wszystkim zagwarantowanie pomocy i opieki socjalnej osobom pozostającym bez pracy. Wiele osób zdecydowało się wówczas na wyjście z tzw. bezrobocia ukrytego, licząc na różnego rodzaju zasiłki i dotacje⁷.

W 1994 r. pojawiły się pierwsze oznaki poprawy sytuacji na rynku pracy. Po raz pierwszy od 1990 r. wystąpił wzrost popytu na pracę. Stopa bezrobocia nieznacznie się obniżyła do poziomu 16%. Jednak ta pozytywna tendencja utrzymywała się przez kolejne lata, a stopa bezrobocia systematycznie ulegała zmniejszeniu do poziomu 10,4% w 1998 r.

Zmniejszenie się bezrobocia w okresie 1994–1998 było głównie efektem dynamicznego wzrostu gospodarczego. Wzrostowi gospodarczemu nie towarzyszył jednak proporcjonalny wzrost zatrudnienia; liczba pracujących w gospodarce zwiększała się mniej dynamicznie. Do zmniejszenia się bezrobocia w tym okresie przyczyniły się także działania w zakresie rozwiązań sytuacji na rynku pracy. Należały do nich m.in. nowelizacja przepisów prawnych uprawniających do pobierania zasiłków dla bezrobotnych. Wydłużono (z 12 do 18 miesięcy) okres aktywności zawodowej uprawniający do pobierania zasiłku, zróżnicowano jego wysokość w zależności od regionu, wprowadzono świadczenia

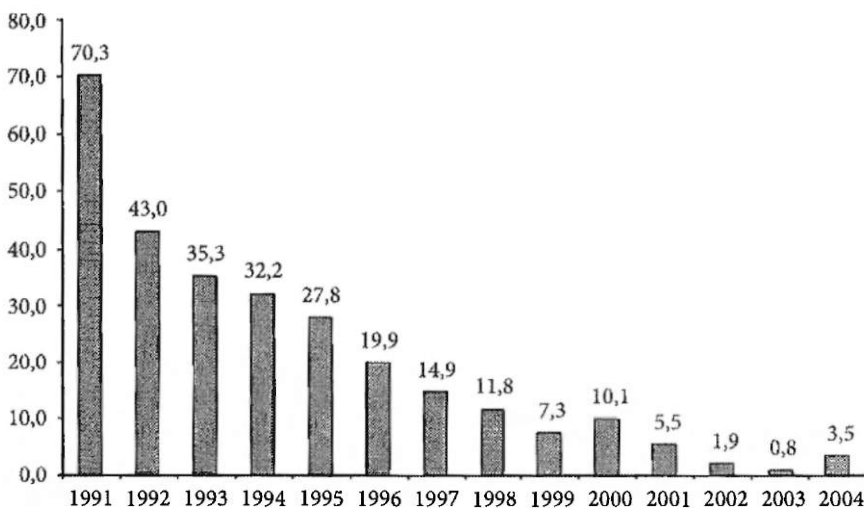
przedemerytalne dla najstarszych. Ponadto zaktywizowano urzędy pracy dyscyplinujące bezrobotnych do poszukiwania i podejmowania pracy. Wielu bezrobotnych rozpoczęło szkolenia i staże i tym samym zostało wykluczonych z listy bezrobotnych.

Te pozytywne trendy zmieniły się jednak od 1999 r. Stopa bezrobocia znów zaczęła wzrastać, osiągając maksymalny w całym okresie 1990–2004 poziom 20,0% w 2002 i w 2003 r. Zapewne nie bez znaczenia dla wzrostu bezrobocia było spowolnienie wzrostu gospodarczego. Jednak bardzo istotnego znaczenia zaczął nabierać czynnik demograficzny. Na rynku pracy zaczęły pojawiać się osoby urodzone na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, z tzw. „wyżu demograficznego”.

Kolejną przyczyną zwiększania się bezrobocia po 1999 r. było przyspieszenie procesów restrukturyzacyjnych w niektórych działach przemysłu oraz ograniczenie działalności produkcyjnej i usługowej. Ponadto skończyły się okresy ochrony pracowników przed redukcją w przedsiębiorstwach ze znacznym udziałem kapitału zagranicznego, co wywołało nasilenie zwolnień grupowych.

Systematycznie zmniejszała się również liczba ofert pracy. Miały na to wpływ czynniki opisane powyżej, ale nie tylko. Wysokie podatki od dochodu przedsiębiorstw i osób fizycznych, wysoki poziom składek na ubezpieczenie społeczne, sztywne regulacje kodeksu pracy, ustalona na relatywnie wysokim poziomie płaca minimalna – to podstawowe czynniki sprzyjające nie wzrostowi zatrudnienia, lecz rozszerzaniu się tzw. „szarej strefy”. Szacuje się, że ok. 1/3 bezrobotnych znajduje zatrudnienie właśnie w szarej strefie.

W 1990 roku **inflacja** w Polsce wynosiła blisko 600%. Wprowadzony radykalny program stabilizacji gospodarczej przyczynił się do jej obniżenia do poziomu 70,3%



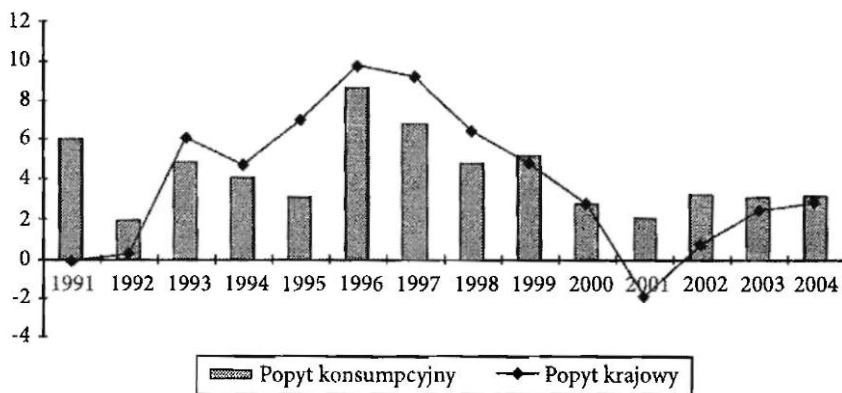
Rys. 8. Stopa inflacji w Polsce w okresie 1990–2004 (%).

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

w 1991 r., a następnie do 43,0% w 1992 r. W kolejnych latach stopa inflacji stopniowo zmniejszała się i w 1999 r. wynosiła już 7,3%. Jednak już w drugiej połowie 1999 r. zjawisko inflacji zaczęło się nasilać, co spowodowało jej wzrost do poziomu 10,1% w roku następnym. Prowadzona restrykcyjna polityka pieniężna Narodowego Banku Polskiego pozwoliła na skuteczne obniżenie jej w latach kolejnych do poziomu nieprzekraczającego 1% w 2003 r. W 2004 r. ponownie zauważono jej wzrost, przy czym nie przekroczył on poziomu 4% (por. rys. 8).

Ograniczanie inflacji było jednym z celów polityki pieniężnej banku centralnego wspierającej rozwój gospodarczy kraju. W analizowanym okresie często brakowało jednak ścisłej koordynacji polityki pieniężnej z celami polityki społeczno-gospodarczej. Ograniczaniu inflacji towarzyszyło bowiem hamowanie aktywności gospodarczej, a także stale rosnąca stopa bezrobocia.

Polityka pieniężna Narodowego Banku Polskiego (NBP) w okresie 1992–1997 nastawiona była głównie na kontrolę agregatów pieniężnych. Mimo szybkiego przyrostu podaży pieniądza udało się skutecznie obniżyć poziom inflacji. Średni roczny wzrost cen był nadal bardzo wysoki, jednak znacznie wolniejszy niż w 1991 r. Od 1994 roku zaczęły wzrastać realne wynagrodzenia, co powodowało z początku nieznaczne, jednak w późniejszych latach większe tempo wzrostu popytu konsumpcyjnego. Dynamiczny wzrost PKB w okresie 1994–1997 był jednak w dużej mierze wynikiem wzrostu popytu inwestycyjnego, a nie konsumpcji indywidualnej, co pozwalało na dalsze hamowanie inflacji. W kolejnych latach 1998–1999 inflacja nadal wykazywała tendencję malejącą, mimo zwiększenia tempa przyrostu popytu konsumpcyjnego. Osłabieniu uległ wzrost gospodarczy i zwiększało się bezrobocie.⁸



Rys. 9. Tempo wzrostu popytu krajowego i popytu konsumpcyjnego w Polsce w okresie 1991–2004 (%).

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Zjawiska inflacyjne nasiliły się pod koniec 1999 r., co było przyczyną oddziaływania wielu czynników. Obniżone stopy procentowe i deficyt sektora finansów publicznych wywoływały wzrost popytu krajowego. Istotne znaczenie miał wzrost cen paliw oraz żywności. W związku z tym Rada Polityki Pieniężnej (RPP) zdecydowała o podniesieniu stóp procentowych. Jednak działanie to nie zahamowało rosnącej inflacji, która w roku 2000 wynosiła 10,1%. Ponownie więc podniesiono stopy procentowe. Skutecznie tym samym obniżono popyt krajowy i zmniejszono aktywność gospodarczą. Bezrobocie nadal rosło, zmniejszyło się tempo wzrostu PKB. Z końcem 2000 r. inflacja zaczęła spadać, zatem nie było już konieczności utrzymywania stóp procentowych na wysokim poziomie. Niski poziom inflacji w 2001 r. oraz w latach następnych (w 2003 r. 0,8%) był wynikiem słabego tempa wzrostu popytu konsumpcyjnego (ok. 2–3% rocznie) w warunkach wysokiego bezrobocia, a ponadto spadku oczekiwań inflacyjnych i rosnącej konkurencji⁹.

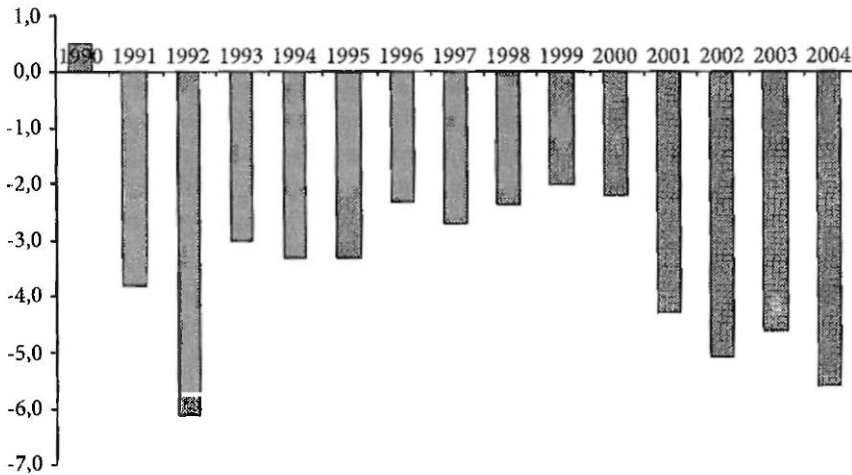
W 2004 r. zjawisko inflacji nasiliło się. Największy wpływ na te zmiany miał wzrost cen żywności oraz paliw, w tym znaczny wzrost cen ropy naftowej. Presji tej nie zniwelowała aprecjacja złotego, spowolnienie dynamiki wzrostu płac ani restrykcyjna polityka pieniężna.

Przemiany ustrojowe w Polsce, wprowadzone i realizowane reformy gospodarcze wymusiły zmianę charakteru polityki fiskalnej. Przede wszystkim niemożliwe było dalsze finansowanie przedsiębiorstw środkami z budżetu państwa. Wycofano zatem wszelkiego rodzaju dotacje zarówno dla działalności bieżącej, jak też inwestycyjnej. Mimo to pierwsze lata transformacji przyniosły głęboki kryzys w finansach publicznych. Główną tego przyczyną był realny spadek dochodów budżetowych na skutek znacznego obniżenia się PKB, niedostosowania systemu podatkowego do nowej sytuacji gospodarczej, a także zmniejszenie się możliwości ściągania podatków i innych należności budżetowych przy ograniczonej redukcji wydatków. Daleko posunięty fiskalizm wobec przedsiębiorstw państwowych oraz zlikwidowanie dotacji do ich działalności uniemożliwiał ich dalszy prawidłowy rozwój, co oddziaływało zarówno na wzrost gospodarczy, jak i na stan finansów publicznych.

O ile jeszcze w 1990 r. **saldo budżetowe** państwa było dodatnie, to w latach kolejnych przybierało wartości ujemne. Na początku lat 90. relacja salda do PKB najbardziej niekorzystnie kształtowała się w 1992 r., przyjmując wartość –6,1%. Od 1993 r. nastąpiła znaczna poprawa w budżecie i mimo deficytu jego relacja do PKB zmniejszyła się do poziomu 3,0% (por. rys. 10).

W 1994 r. kryzys w finansach publicznych złagodzone przede wszystkim poprzez:

- dokonanie zmian w systemie podatkowym (obok opodatkowania zysków przedsiębiorstw wprowadzono opodatkowanie gospodarstw domowych i konsumpcji)
- uporządkowanie zobowiązań Skarbu Państwa, zarówno krajowych, jak i zagranicznych, przy czym osiągnięto porozumienia z wierzycielami zagranicznymi w sprawie redukcji i restrukturyzacji polskiego długu (z Klubem Paryskim i Klubem Londyńskim)



Rys. 10. Relacja salda budżetowego do PKB w Polsce w okresie 1990–2004 (%)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS i RCSS.

- osiągnięcie dynamicznego tempa wzrostu PKB.

Stabilizację finansów publicznych w okresie 1994–1998 umożliwiały restrykcyjna polityka wydatków przy utrzymującej się wysokiej dynamice wzrostu PKB. Szczególnie restrykcyjna była polityka budżetowa. Ograniczono tempo wzrostu wydatków przy jednoczesnym obniżaniu obciążeń podatkowych. W tym okresie relacja deficytu budżetowego do PKB kształtowała się na poziomie od 2,4% do 3,3%.

Jednak w 2000 r. sytuacja budżetu państwa zaczęła się pogarszać. Z jednej strony było to wynikiem osłabienia dynamiki gospodarczej, z drugiej zaś wprowadzeniem pewnych rzekomych reform. O ile przy tym reforma administracji publicznej, reforma zdrowia i reforma szkolnictwa nie wywołały istotnego wpływu na stan finansów publicznych, to odmienne skutki miała tzw. reforma emerytalna. Spowodowała ona powstanie luki dochodowej w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS). Relatywnie niski poziom deficytu budżetowego w 1999 i 2000 r. był wynikiem sztucznego obniżenia, gdyż część środków finansowych dla FUS oraz kas chorych zaksięgowano jako zwrotne pożyczki, a nie jako dotacje. Ponadto, przyjmując ustawę budżetową na 2000 rok, założono relatywnie niski poziom inflacji (5,7%) i na tej podstawie ustalono wydatki. Ponieważ jednak inflacja w tym roku wzrosła do poziomu 10,1% niezbędne było przesunięcie wydatków na kolejny rok. A zatem zaniżono deficyt w 2000 r. kosztem zwiększenia go w roku następnym¹⁰.

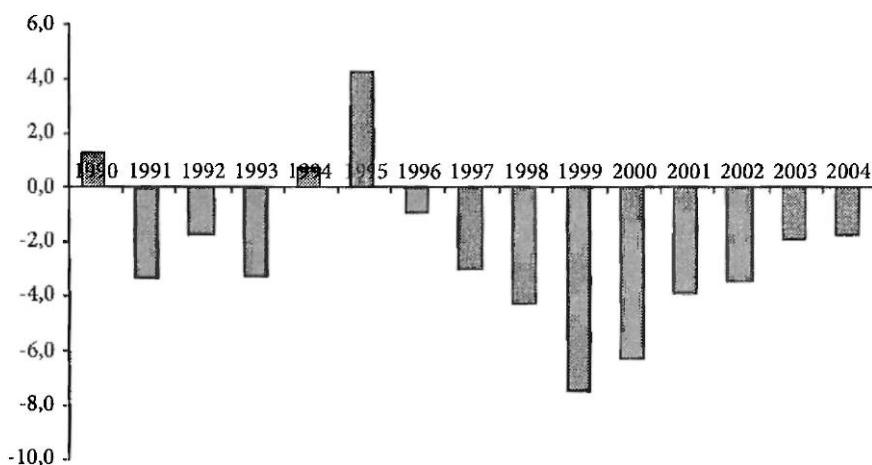
Od 2001 r. deficyt finansów publicznych kształtował się na relatywnie wysokim poziomie. Nawet poprawa sytuacji gospodarczej w kraju nie złagodziła trudnej sytuacji budżetowej. Wpływy z podatków zmniejszały się przy rosnących kosztach obsługi długu publicznego, dotowania FUS i innych funduszy celowych, a także jednostek samorządowych. Ponadto relatywnie niskie były dochody z prywatyzacji. Wzrosły zobowiązania

nieosiągalne (dotyczące gałęzi przemysłu publicznego: górnictwa, hutnictwa, przemysłu obronnego, oraz PKP). Niezbędne zatem było dokonanie w 2003 r. emisji skarbowych papierów wartościowych w celu pozyskania środków na sfinansowanie deficytu. Z roku na rok pogarszała się relacja salda budżetowego do PKB. W 2004 r. ukształtowała się na najwyższym od jedenastu lat poziomie $-5,6\%$.

W grupie ogólnych czynników wpływających na kształtowanie się stopnia stabilizacji makroekonomicznej w Polsce w okresie transformacji należy wreszcie wymienić **rozwój sytuacji w obrotach bieżących z zagranicą**. W tym przypadku sytuacja kształtowała się dla Polski raczej niekorzystnie.

W okresie 1990–2004 saldo bilansu obrotów bieżących kształtowało się na poziomie dodatnim jedynie w trzech latach, a mianowicie w 1990, 1994 i 1995 roku. Było to głównie wynikiem dodatniego salda bilansu usług, a w 1990 r. również bilansu handlowego. W tych latach relacja salda obrotów bieżących do PKB kształtowała się następująco: w 1990 r. $1,2\%$, w 1994 r. $0,7\%$, a w 1995 r. aż $4,2\%$, i był to najwyższy poziom tego wskaźnika w całym okresie 1990–2004.

Pierwszą połowę lat dziewięćdziesiątych charakteryzowało znaczne wahanie się wskaźnika relacji salda obrotów bieżących do PKB, od $-3,4\%$ do $+4,2\%$. Od 1995 r. przyjął on wyraźną tendencję malejącą, osiągając maksymalną ujemną wartość $-7,5\%$ w 1999 roku. W kolejnych latach odnotowywano poprawę. Saldo bilansu obrotów bieżących systematycznie zmniejszało się, a jego relacja do PKB w 2004 r. wyniosła już tylko $-1,8\%$. Odpowiednie saldo było jednak nadal ujemne (por. rys. 11).



Rys. 11. Kształtowanie się relacji salda bilansu obrotów bieżących do PKB w okresie 1990–2004 (%)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS i RCSS.

Istotne znaczenie w kształtowaniu się salda bilansu obrotów bieżących miały zmiany w handlu zagranicznym Polski. W okresie 1990–2003 dynamicznie wzrastały jego obroty, przy czym znacznie większą dynamiką (zwłaszcza w latach 90. ubiegłego wieku) charakteryzował się import. W tym okresie wartość importu zwiększyła się ponad sześciokrotnie, eksportu zaś niespełna czterokrotnie. Osłabienie dynamiki wzrostu importu przy zwiększonej dynamice wzrostu eksportu zaobserwowano po 2000 r., co wpływało na zmniejszenie się ujemnego salda bilansu handlowego.

Podsumowanie i wnioski

Z wielu różnorodnych względów właściwie do dzisiejszego dnia nie są w pełni znane skuteczne sposoby i reguły ekonomii przejścia od mniej lub bardziej scentralizowanej gospodarki centralnie planowanej (zwanej też nakazowo-rozdzielczą) do gospodarki typu rynkowego, która w rzeczywistości też przybiera różne formy i ewoluje. Bazując na odpowiednim dorobku teoretycznym, można jedynie naszkicować zarys owej ekonomii, przy czym trzeba od razu dodać, że również w Polsce jej zarys jest nadal mglisty m.in. w związku z szerokim spektrum poglądów teoretyków, polityków i praktyków.

W świetle ekonomii, w tym teorii wymiany międzynarodowej, nie ulega raczej wątpliwości, że w pierwszej połowie lat 90. ubiegłego wieku – po podjęciu pierwszych, radykalnych zmian systemowych, nazywanych niesłusznie terapią szokową – gospodarka Polski przeszła spodziewany okres recesji transformacyjnej i powrotu do względnie dużego stopnia stabilizacji makroekonomicznej w kształcie krzywej „U”, a nie – jak to niektórzy wrócili – w kształcie krzywej „L”. W świetle tejsz teorii, po wyjątkowym 1995 r. można było konsekwentnie stabilizować gospodarkę Polski przez prowadzenie rozsądnej polityki cenowo-dochodowej, fiskalnej, pieniężnej czy też polityki kursu walutowego, ale tak się z wielu względów nie stało. W związku z tym po 1995 r., a zwłaszcza po 1997 r. gospodarka Polski weszła w okres ponownej recesji mimo lansowania programów szybkiego wzrostu gospodarczego, i to właśnie przez liderów większości rządzących wtedy partii politycznych oraz ich współpracowników. W efekcie, druga recesja transformacyjna miała przez wiele lat kształt krzywej „L”, a nie krzywej „U”. Wprawdzie w dwu ostatnich latach obserwowano pewną poprawę sytuacji gospodarczej Polski i możliwość powrotu do wychodzenia z owej drugiej recesji, ale dużo wskazuje na to, że wiele można jeszcze w międzyczasie popsuć. Było to i jest nadal możliwe, tym bardziej że w dalszym ciągu można mówić o swoistym niszczącym prymacie polityki nad szeroko rozumianą ekonomią.

Dotychczas sformułowano już tyle uwag krytycznych pod adresem L. Balcerowicza i jego rzekomej terapii szokowej, że nie sposób z nimi polemizować. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że istota owej terapii odpowiadała w sumie zapisom konstytucyjnym o docelowym modelu rozwoju gospodarczego Polski – ściślej o modelu socjalnej gospodarki rynkowej. W tym modelu zakłada się w szczególności niezależność banku

centralnego oraz sprowadzenie funkcji urzędów państwowych do tworzenia warunków swobodnego funkcjonowania rynków produktów (towarów i usług) oraz czynników wytwórczych (kapitału, siły roboczej itd.), co w przypadku Polski jest równoznaczne z koniecznością rozsądnego i rzetelnego przeprowadzenia procesów reprivatyzacji i prywatyzacji.

Zgodnie z założeniami modelu socjalnej gospodarki rynkowej innymi zadaniami naczelnych władz gospodarczych i politycznych kraju jest zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom (wszędzie i zawsze), zapewnienie szeroko rozumianej edukacji, a także zapewnienie rozsądnego i skrupulatnie przestrzeganego systemu prawa. Tego dotychczas brakuje, i to w sposób zdecydowanie widoczny. Tymczasem bez spełnienia tych podstawowych postulatów skutecznego rozwoju socjalnej gospodarki rynkowej w Polsce trudno myśleć optymistycznie o przyszłości. Dowodów na rzecz tych tez jest zresztą więcej. Dostrzega je każdy przeciętny obywatel. Dostrzega chyba zwłaszcza wiele obietnic polityków i brak konsekwencji przy realizacji wytyczonych celów, co powoduje, że Polska nie jest dzisiaj liderem wśród krajów znajdujących się w okresie transformacji. Wręcz przeciwnie, pod względem stopnia stabilizacji makroekonomicznej – zresztą nie tylko – Polskę wyprzedza już dzisiaj zdecydowana większość krajów Europy Środkowej i Wschodniej.

Przy pomocy przedstawionej metody analizy procesu stabilizacji makroekonomicznej stosunkowo łatwo jest wykazać, że w Polsce wyraźnie ujawnia się dotychczas brak spójności między polityką pieniężną, za którą ponosi odpowiedzialność Narodowy Bank Polski, i polityką cenowo-dochodową oraz fiskalną rządu (kolejnych rządów). Analizując dane statystyczne stosunkowo łatwo jest dostrzec, że dążeniom niezależnego Narodowego Banku Polskiego do stabilizacji wartości pieniądza przy prowadzeniu polityki płynnego kursu walutowego towarzyszyła bardzo często błędna polityka dochodowa i fiskalna rządu, czego bezpośrednim efektem było pogłębianie się od 2000 r. deficytu budżetu państwa. Znaczny stopień destabilizacji finansów publicznych można w każdym razie uznać za istotną przyczynę trudności z uzyskaniem równowagi makroekonomicznej. Inną istotną przyczyną jest wysoka stopa bezrobocia, którą – jak się wydaje – można obniżyć przede wszystkim poprzez deregulację rynku pracy, a nie poprzez odgórne sterowanie owym rynkiem.

Zarówno w ujęciu krótkookresowym, jak i długookresowym trudno sobie wyobrazić osiągnięcie przez Polskę pozytywnych efektów procesu stabilizacji makroekonomicznej bez dalszej aktywizacji obrotów gospodarczych z zagranicą, zwłaszcza eksportu dóbr i usług. Ale chodzi nie tylko o eksport. Jak się wydaje, niezbędna jest również dalsza intensyfikacja powiązań gospodarczych Polski z zagranicą na tzw. wejściu (powiązania regresywne, czyli szeroko rozumiany import dóbr oraz czynników wytwórczych), co sprzyja intensyfikacji powiązań progresywnych – właśnie m.in. rozwojowi eksportu towarów i usług. Dowodów na rzecz tej tezy jest wiele, a za najbardziej spektakularny można uznać inwestycje zagraniczne wielu firm w Polsce (np. spółek Volkswagen czy Opel).

Reasumując: bez dalszego rozsądnego otwierania Polski na świat i prowadzenia odpowiedniej polityki strukturalnej (np. dotyczącej właściwego ukierunkowania zagranicznych inwestycji bezpośrednich w Polsce) trudno sobie wyobrazić osiągnięcie znaczniejszych sukcesów w procesie stabilizacji makroekonomicznej w kraju.

Przypisy

¹ Por. Transformacja społeczno-gospodarcza w Polsce, Rządowe Centrum Studiów Strategicznych, Warszawa 2002, s. 6.

² Dane Eurostat.

³ Por.: E. Kwiatkowski, Podstawy teoretyczne, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 80–89.

⁴ Ibidem, s. 77–79.

⁵ Por.: Sfera społeczna w okresie transformacji, Rządowe Centrum Studiów Strategicznych, Warszawa 2002; Transformacja społeczno-gospodarcza w Polsce, op.cit.; D.Kotlorz, U. Zagóra-Jonszta; Rynek pracy w teorii i praktyce, Akademia Ekonomiczna w Katowicach, Katowice 1998.

⁶ Stopa bezrobocia obrazuje procentowy udział bezrobotnych zarejestrowanych w ogólnej liczbie cywilnej ludności aktywnej zawodowo.

⁷ D. Kotlorz, U. Zagóra-Jonszta, op.cit., s. 98–99.

⁸ Por.: Transformacja..., op.cit.

⁹ Por.: Raporty o inflacji NPB.

¹⁰ Zob.: Transformacja... op.cit.

Bibliografia

Balcerowicz L., Gelb A., Macropolicies in Transition to Market Economy, Center of Social and Economic Research, Warsaw 1995.

Bilans płatniczy Polski, Narodowy Bank Polski, Warszawa, wybrane roczniki.

Kotlorz D., Zagóra-Jonszta U., Rynek pracy w teorii i praktyce, Akademia Ekonomiczna w Katowicach, Katowice 1998.

Kotowska I., Demograficzne uwarunkowania rynku pracy w wybranych krajach Europy, „Zeszyty Naukowe” Kolegium Gospodarki Światowej SGH, Warszawa 2004, nr 15.

Kryńska E. (red.), Mobilność zasobów pracy. Analiza i metody stymulacji, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2000.

- Kwiatkowski E., *Bezrobocie. Podstawy teoretyczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Misła J., Bukowski S., *Stabilizacja makroekonomiczna w Polsce w okresie transformacji*, „*Ekonomista*” 2002, nr 5.
- Ocena sytuacji społeczno-gospodarczej w 2002 roku, Rządowe Centrum Studiów Strategicznych, Warszawa 2003.
- Ocena sytuacji społeczno-gospodarczej w 2003 roku, Rządowe Centrum Studiów Strategicznych, Warszawa 2004.
- Raport o inflacji, Narodowy Bank Polski, Warszawa, wybrane roczniki.
- Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, GUS, Warszawa, wybrane roczniki.
- Sfera społeczna w okresie transformacji. Zjawiska i tendencje, Rządowe Centrum Studiów Strategicznych, Warszawa 2002.
- Sfera społeczna w Polsce na tle Unii Europejskiej i krajów kandydujących, Rządowe Centrum Studiów Strategicznych, Warszawa 2003.
- Stan BIZ w Polsce, Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych, www.paiz.pl/index/?id=c058f544c737782deacefa532d9add4c
- Transformacja społeczno-gospodarcza w Polsce, Rządowe Centrum Studiów Strategicznych, Warszawa 2002.

Development of the macroeconomic stabilization process in Poland in the period 1990–2004, and its main determinants

(Summary)

Sustaining macroeconomic stabilization poses a significant problem for economic policy of each country poses. This poses a problem particularly to the politicians of the countries reforming their national economies, including Poland.

The main objective of the article is assessment of the hitherto development of the macroeconomic stabilization process in Poland in the period 1990–2004, as well as definition of the main factors determining this development. The authors make the evaluation on the basis of main indicators of macroeconomic stabilization over the surveyed period with the use of the so-called method of the macroeconomic stabilization pentagram.

In the conclusions, the authors stress that with the use of the applied method there is relatively easy to indicate the evident lack in Poland of coherence between the monetary policy that the National Bank of Poland is responsible for and the government price-income and fiscal policy. The attempts of the independent National Bank of Poland at stabilization of the value of money alongside the policy of liquid currency course was very often accompanied with the wrong income and fiscal policy of the government. The direct effect of this has been deepening of the state budgetary deficit since 2000. A sig-

nificant degree of destabilization of the public finances may be considered as the main reason for difficulties with ensuring macroeconomic stabilization. Other significant reasons comprise high unemployment rate that may be decreased through deregulation of the labour market, and not through centrally steered management of this market.

From the point of view of both: short-term and long-term context, it is difficult to imagine obtaining positive effects of the macroeconomic stabilization process by Poland without the further activation of the economic foreign exchange, particularly in the area of exporting goods and services. However, there is also necessary further intensification of the economic relations of Poland with other countries at the so-called entry. Without the further reasonable opening of Poland to the world and maintaining the adequate policy of steering the foreign direct investments in Poland towards the right directions it is very difficult to imagine obtaining any major successes in the process of macroeconomic stabilization in the country.